Nr. 326 (3886) Warszawa, PONIEDZIAŁEK 11 Listopada 1929 r. Rok XXXV

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIAŃSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 11 do 1-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

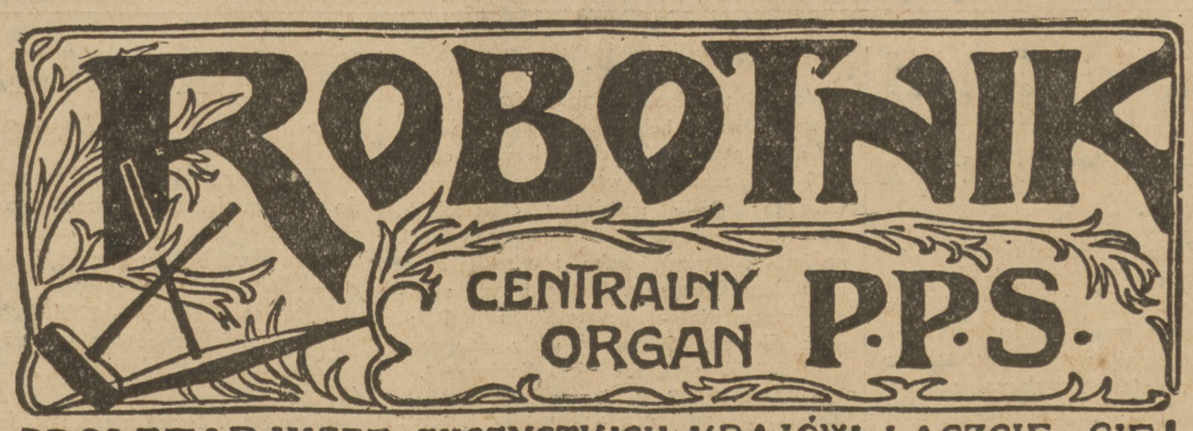

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 176-70.
DYREKCJA — tel. 120-13.
ADMINISTRACJA — tel. 313-80.
DRUKARNIA — tel. 173-43.
KONTO CZEKOWE w P. K. O. 175

CENA NUMERU 20 GROSZY

Dzień wczorajszy w Warszawie

WARSZAWA ROBOTNICZA POD SZTANDARAMI P. P. S.

Wielka manifestacja na Placu Grzybowskim

Byli małą garstką, a wróg był wielki i potężny, a nazywał się carat. On był uzbrojony od stóp do głów, a ich jedyną bronią była wielka wiara w słuszność Sprawy.

Bój był nierówny, więc co chwila ubywał ktoś z garstki, krwią serdeczną znacząc bruki ulic Warszawy, Łodzi, Sosnowca... Kto zliczy w Polsce kamienie poświęcone bohaterską krwią bojowców P. P. S.?

I naraz dostali sprzymierzeńców!

Na drugim krańcu starego kontynentu jakaś mało komu znana Japonja, obrażona w swej godności narodowej o jakieś szachrajskie spekulacje drzewne, prowadzone przez Bezobrazowa i członków rodziny carskiej nad rzeką Jalu, wypowiedziała caratowi wojnę.

W ciemną noc 9 lutego 1904 roku torpedowce japońskie zaatakowały stacjonujące w Czemulpo rosyjskie statki wojenne „Warjag" i „Korejec".

Wojna była rozpoczęta.

Posypały się klęski: Tiurenczen, Jalu, Sandepu, Port Artura, Laojan, Mukden i wreszcie — ze wszystkich najstraszniejsza — Cuszyma.

Na każdy na Dalekim Wschodzie rozlegający się okrzyk „Banzaj" — w Królestwie odpowiadano: Precz z caratem!

Carat drgnął. Kolos na glinianych nogach zachwiał się i dla ratowania się zamyślił zaczerpnąć z rezerwoaru ludzkiego w „Prywiślińskim kraju".

Tego było już zawiele.

Na placu Grzybowskim carat usłyszał głośne: nie!

— Jeżeli mamy zginąć — mówili bojowcy — to tu, w Warszawie, za Niepodległość i Socjalizm, ale nie pozwolimy użyć ludu polskiego za mięso armatnie w obcej, a w dodatku brudnej sprawie!

I żeby to, co mówili, było czytelne i zrozumiałe, brauningami gdzie należy postawili kropki...

Carat zrozumiał...

Od 1863 roku po raz pierwszy znowu usłyszał donośny głos protestu!

. . . . . .

Po dwudziestu pięciu latach na apel P. P. S. znowu się stawili, aby zadokumentować swą wierność i gotowość!

Stara w bojach wypróbowana gwardja, która zwycięża, albo umiera!

Stawili się z tym samym młodzieńczym zapałem w piersi, choć wielu już skroń posiwiała, a twardy rylec życia głębokie im bruzdy na obliczach wyrył.

Zbrakło tylko tych, których śmierć zabrała i tych, co dla zwodniczej karjer- lub olśnieni blichtrem przemijającej władzy wyłamali się z szeregów.

Umarłym — sława! Wiernym — cześć! Nad zbiegami historja swój sprawiedliwy sąd wypowie!

NA DZIELNICACH ROBOTNICZYCH

Od rana ulice zaroiły się od robotników, śpieszących na zbiórki dzielnicowe.

NA PRADZE.

Najwcześniej rozpoczęła się zbiórka na Pradze, z uwagi na to, że tamtejsza dzielnica musiała przejść największą przestrzeń by dotrzeć na miejsce centralnej zbiórki t. j. na Plac Bankowy.

Długi, około 1000 osób liczący pochód wyruszył z pod lokalu dzielnicy praskiej, by przy kinie „Hel" połączyć się z pochodem dzielnicy „Grochów".

NA POWIŚLU.

Przed domem kolejarzy, grupy odświętnie ubranych robotników.

Zbierają się tutaj: Elektrownia, dzielnica Powiśle i Oddział Z. Z. K.

Pochód dzielnicy „Powiśle" wyrusza Solcem, Aleją 3 Maja na ślimak, gdzie po chwili oczekiwania nadciągnął pochód z Pragi i Grochowa.

NA MOKOTOWIE.

Pochód dzielnicy Mokotów wyruszył w liczbie przeszło 300 osób, i dołączył się w Alei 3-go Maja do pochodu idącego z Powiśla i Pragi.

W ŚRÓDMIEŚCIU.

Podwórze domu Warecka 7, zapełniło się robotnikami, o godz. 11-ej nadciągnęły Nowym Światem połączone pochody Pragi i Mokotowa.

Do pochodu dołączają się uczestnicy zbiórki z ul. Wareckiej. Połączony pochód posuwa się ulicami: Nowym Światem, Krak. Przedmieściem, Trębacką, przez Plac Teatralny do Senatorskiej na Plac Bankowy, gdzie oczekiwali już towarzysze z dzielnic: Ochota, Wola, Powązki, Jerozolima, Żoliborz i Marymont.

NA PLACU BANKOWYM

Na Placu Bankowym rozwija się długa linja pochodu, ponad którą górują dumne czerwone sztandary. Po nadciągnięciu pochodu Śródmieścia i Praskiego, rusza pochód, karny, dostojny w swej powadze i zdyscyplinowany. Pochód otwiera oddział milicji i orkiestra Lilpopa. Dalej idą dzielnice: Wola PPS., Koło Młodzieży TUR. im. Mireckiego, dzielnica PPS. Ochota, Koło Młodzieży im. Perla z transparentem i sztandarem, dzielnica PPS. Jerozolima, Stow. b. więźniów politycznych z trzema sztandarami, oddziałów: Warszawskiego, Kieleckiego i Zagłębia. Sztandary te wzięły udział na sobotnim Zjeździe b. bojowców PPS. Pod sztandarami b. więźniów politycznych idą tow. b. bojowcy w liczbie ponad 100 osób. Za grupą bojowców idą: Warszawski Wydział Kobiet PPS., robotn. „Parowozu", robotn. fabr. Norblin, dzielnica PPS Powązki, Oddział II Zw. Budowlan.; dzielnica PPS. Starówka, Z. N. M. S., Związek Gastronomiczny, Związek Automobilistów.

Zwracała uwagę liczebnością swoją grupa towarzyszy z podmiejskich miejscowości, jak **Wołomin** z dwoma sztandarami, partyjnym i Organizacji Młodzieży TUR., Otwock, ze sztandarem, Jeziorna, ze sztandarem. Pozatem były liczne grupy tow. tow. z Chrzanowa, Pruszkowa, Włoch, Henrykowa i Piaseczna.

Za organizacją podmiejską idą: dzielnica PPS. Marymont, orkiestra Zw. Elektrowni, Związek Elektrowni, dzielnica PPS. Powiśle, Oddział I ZZK.

Koło Warszawa-Wschodnia ZZK. ze sztandarem, Koło ZZK. Praga, dzielnica PPS. Praga, Koło Młodzieży TUR. im. Stefana Okrzei, dzielnica PPS. Grochów, dzielnice PPS. Brudno, Czerniaków i Mokotów, robotnicy Aviaty, dzielnica PPS. Śródmieście, dzielnica PPS. Pocztowa, Robotnicy Miejscy. Pochód zamykał oddział milicji, które w dniu wczorajszym świetnie wywiązała się z swego zadania i wzorowy utrzymywała porządek. W pochodzie niesiono 47 sztandarów.

Z Placu Bankowego, pochód we wzorowym porządku udał się na Plac Grzybowski.

NA PLACU GRZYBOWSKIM

Na stopniach kościoła zebrał się tłum widzów, czekając nadejścia pochodu... Wreszcie rozległ się okrzyk: „Idą, już idą'.... W oddali zamajaczyły czerwone sztandary; ukazały się pierwsze zastępy pochodu, ciągnącego się hen... daleko; wszyscy uczestnicy poważni, wzruszeni, maszerujący raźno, ze starą, rewolucyjną pieśnią na ustach!

W uroczystej manifestacji na Placu Grzybowskim **wzięło udział około 6000 osób.**

Uroczystość rozpoczęła orkiestra odegraniem „Czerwonego Sztandaru". Jakże wzruszająco zabrzmiały te dźwięki, wobec starych, nasiąkłych krwią murów Grzybowa! Ze czcią pochyliły się głowy; w niejednem oku zabłysła łza... starzy bojowcy przenieśli się myślą w niezapomniane, a tak odległe już chwile, manifestacji grzybowskiej przed 25 laty! Nigdy może jeszcze — tak silnie, jak w tym momencie — nie odczuli zebrani **nierozerwalnej łączności, jaka istnieje między przeszłością a dniem dzisiejszym;** nigdy może jeszcze nie uświadomili sobie tak wyraźnie, czego od nas wymaga w **chwili obecnej** — duch Grzybowa...

Uczuciom tym, przepełniającym serca wszystkich uczestników, dali wyraz w pięknych, pełnych wzruszenia słowach tow. tow. pos. **Tomasz Arciszewski,** pos. **Norbert Barlicki,** pos. **Mieczysław Niedziałkowski** i pos. **Adam Pragier.**

Przemówienia wygłoszono z trzech trybun, otoczonych sztandarami.

W skupieniu słuchali uczestnicy obchodu o przebiegu tej innej manifestacji, przed laty 25, **w której poraz pierwszy lud polski wystąpił, jako twórczy czynnik historji; jako szermierz w walce o wyzwolenie, urągający potędze caratu; wierzący głęboko i umiejący czynem dowieść swej wiary, iż: „lepiej jest umrzeć, niż żyć w niewoli".** Słuchano z przejęciem o bohaterach rewolucji, którzy życie swoje ponieśli w ofierze w walce o Niepodległość i Socjalizm...

I zaciskały się usta w milczącej przysiędze, gdy mówcy stwierdzali z mocą, **że klasa robotnicza bronić będzie do ostatniej kropli krwi wolności w tej Polsce, którą krwią wywalczyła; że jesteśmy wykonawcami testamentu ludzi, którzy ginęli w dniach rewolucji i w latach późniejszych; — w imię Niepodległej Polski Socjalistycznej, w imię Polski rzesz pracujących!**

Z zapałem wtórowano mówcom, **iż nie pozwolimy odebrać sobie praw demokratycznych; iż wszelkie zamachy na demokrację rozbiją się o niezłomną wolę ludu pracującego!**

Ze wszystkich piersi rozległy się — pełne uniesienia i mocy — okrzyki: **„Niech żyje demokratyczna wolna Polska ludowa"; „Niech żyje parlament", „Niech żyje P. P. S.", „Niech żyje Marszałek Daszyński".**

Grzmiącemi oklaskami dziękowano mówcom za przemówienia.

I znów uformował się czwórkami pochód, który ze śpiewem i muzyką przeszedł ulicami: Żabią, pl. Bankowym, Rymarską i Leszno — aż do lokalu Zw. Zaw. Robotników Przemysłu Metalowego, gdzie rozwiązał się, po przemówieniu pos. tow. **Arciszewskiego.**

Pos. tow. **Arciszewski** w gorących słowach podziękował zebranym, stwierdzając, iż przez tak liczny udział w manifestacji — Warszawa robotnicza pokazała swoje prawdziwe oblicze. Mówca raz jeszcze złożył hołd pamięci bohaterów.

***

Gdy pochód przechodził ulicami miasta, wznosząc okrzyki na cześć Socjalizmu, PPS., demokracji i Sejmu — z chodników wtórowano mu okrzykami... Między innymi, jakiś szofer wychylił się z przejeżdżającej szybko taksówki i również zawtórował uczestnikom pochodu.

***

AKADEMJA CZERWONEGO HARCERSTWA.

W dużej sali Związku Spożywców zebrali się o godz. 4 p.p. czerwoni harcerze, aby uczcić pamięć bohaterstwa proletarjatu Warszawy.

Lokal był wypełniony po brzegi. Zagaił tow. **K. Wojciechowski,** podkreślając zasługi i odwagę starszych towarzyszów. Przewodniczył tow. **Wład. Suski** z Gromady praskiej. Uroczystość uświetnili ciekawemi wspomnieniami bojowemi tow. tow. **Arciszewski** i **Gawroński** ze Związku b. Więźniów Politycznych. Śpiewy, deklamacje i przezrocza zamknęły piękną Akademję.

***

PODZIĘKOWANIE.

Warszawski Okręgowy Komitet Robotniczy P. P. S. wyraża niniejszem serdeczne podziękowanie Komitetom dzielnicowym oraz milicji P. P. S. za wzorowy porządek i sprężystą organizację wczorajszych uroczystości.

ROK 1905

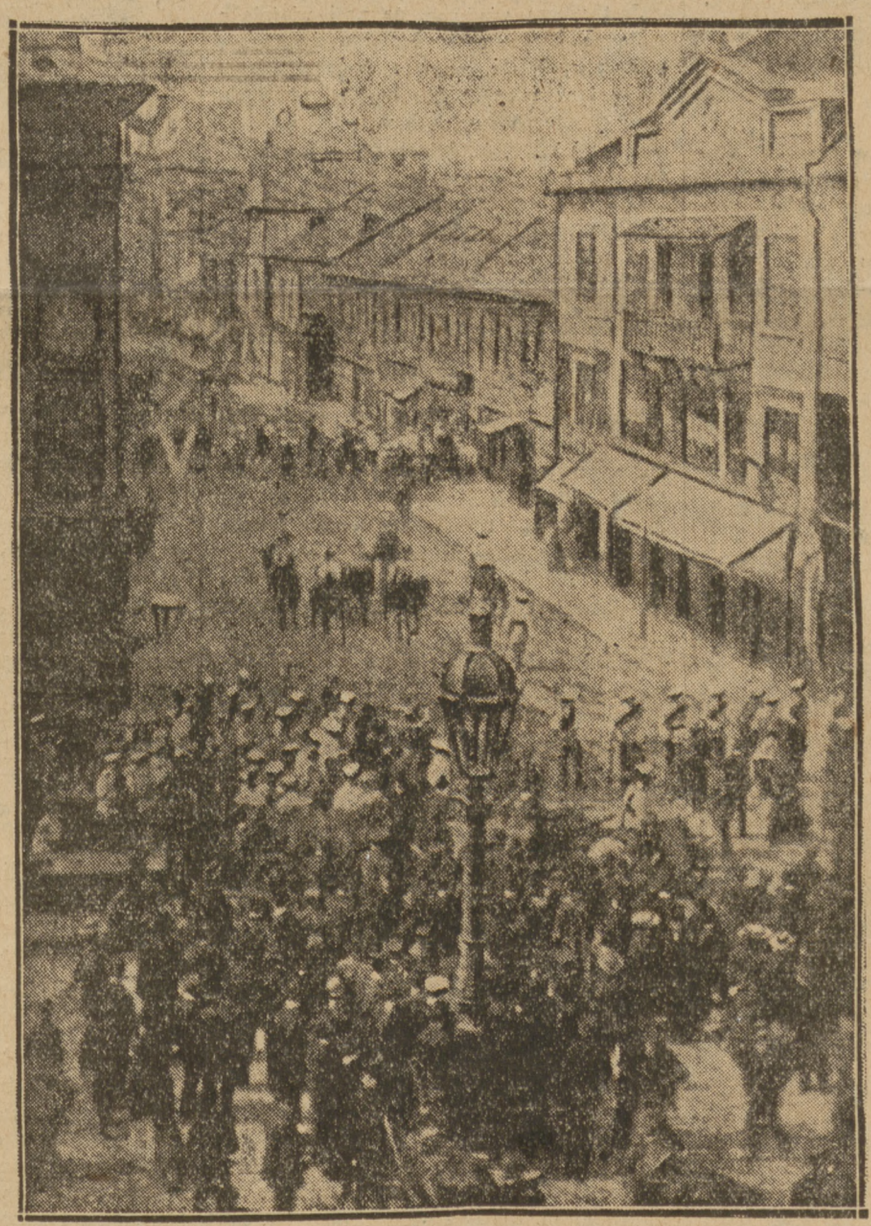

ULICA MIODOWA PO WYBUCHU BOMBY

DZIEŃ WCZORAJSZY W KRAJU

MANIFESTACJE I POCHODY. — NIEZŁOMNA WIERNOŚĆ DLA STARYCH SZTANDARÓW P. P. S.

W ŁODZI.

PAT. donosi: Uroczystości, urządzone wczoraj przez PPS. ku uczczeniu 25-lecia rewolucji z lat 1904 — 1905, miały przebieg zupełnie spokojny. Okręgowy komitet robotniczy PPS. zorganizował 5 zebrań w różnych punktach miasta. Po ukończeniu przemówień, uformowano pochód na Polesie Konstantynowskie. Na Polesiu Konstantynowskiem po przemówieniu sen. **Danielewicza**, zgromadzenie zostało rozwiązane.

WE LWOWIE.

„A. W." donosi ze Lwowa: Z okazji 25-lecia demonstracji zbrojnej na placu Grzybowskim w Warszawie odbyła się we Lwowie uroczysta manifestacja PPS. O godzinie 9.30 zebrali się uczestnicy manifestacji na placu Gosiewskiego, w liczbie około 3 tysięcy. Z trybun przemawiali pos. A. **Hausner**, red. **Szczyrek** i **Żelazkiewicz**, podkreślając konieczność obrony praw robotniczych i nawiązując do sytuacji obecnej. Na apel posła **Hausnera** zebrani powtórzyli trzykrotnie okrzyk na cześć marszałka sejmu **Daszyńskiego**, poczem rozwinął się pochód ulicami miasta, który doszedłszy do Teatru Wielkiego rozwiązał się. Przebieg manifestacji był zupełnie spokojny. Porządku strzegła milicja PPS. O godzinie 18-tej odbyła się w sali OKR. PPS. uroczysta akademja.

W PRUSZKOWIE.

Wczoraj odbyło się z okazji rocznicy grzybowskiej w Pruszkowie wielkie zgromadzenie w sali warsztatów kolejowych, urządzone staraniem miejscowego Koła ZZK. ze współudziałem oddziałów związków zawodowych: metalowców, chemicznego i użyteczności publicznej. Zagaił przewodniczący miejscowego Koła ZZK., udzielając głosu członkowi Rady Naczelnej P. P. S. tow. **K. Domosławskiemu**, który nakreślił dzieje bohaterskiej walki proletarjatu polskiego z caratem i wykazał znaczenie tej tradycji w chwili obecnej. Drugi przemawiał z ramienia Powiat. Zarządu TUR. i Komitetu Powiatowego PPS. tow. **L. Vinterok**, który podkreślił znaczenie demokracji i swobód obywatelskich dla walki o socjalizm. Zebrani raz po raz wznosili okrzyki na cześć Sejmu, tow. marsz. Daszyńskiego i Socjalizmu. Uroczystość uświetniła orkiestra Z. Z. K. Zebrani uchwalili wysłanie depeszy do tow. B. Limanowskiego i I. Daszyńskiego z wyrazami czci i uznania.

W SIEDLCACH.

Z okazji 25 rocznicy manifestacji grzybowskiej odbył się w Siedlcach wielki manifestacyjny pochód, który wyruszył z pod OKR. PPS. i przeszedł ulicami miasta. W pochodzie wzięło udział około 1000 osób. Przygrywała orkiestra kolejarzy, niesiono 7 sztandarów. Do manifestantów przemawiał tow. prof. **Feist** ' tow. **Kubecki**. Wznoszono okrzyki na cześć **P. P. S., Sejmu** i tow. **Daszyńskiego**.

Popołudniu odbyła się akademja z udziałem około 800 osób.

W WILNIE.

W 15-tą rocznicę zajść na placu Grzybowskim odbyła się w sali miejskiej akademja, urządzona przez P. P. S., na której przemawiali poseł **Pławski**, wiceprezydent miasta **Czyż** i inni. Po przemówieniach nastąpiła część koncertowa. Po akademji ulicami miasta przeszedł pochód. (PAT).

OBCHÓD B. B. S.

Wczoraj na placu Grzybowskim manifestowali również bebesowcy. Zgromadzenie ich na placu Grzybowskim liczyło około 2500 osób, mimo, że wśród manifestantów widniało wiele mundurów strzeleckich. **Świadczy to, że w ostatnich czasach, BBS. poniosła faktyczną klęskę i utraciła masy robotnicze Warszawy.** Wśród innych mówców przemawiał — prezes klubu B. B. p. **pułk. Sławek**. Orkiestry grały „Pierwszą Brygadę" obok „Czerwonego Sztandaru".

Na Akademji B. B. S. w sali Rady Miejskiej przewodniczył p. min. **Prystor**, obecny był **Prezydent Rzplitej**.

UROCZYSTOŚCI „STRZELCA"

Wczoraj odbyły się w Warszawie uroczystości strzeleckie, związane z świętem odzyskania niepodległości. O godz. 9 rano odbyło się na Placu Saskim nabożeństwo poczem przemawiał do oddziałów „Strzelca" prezes **Anusz**, który odebrał następnie od strzelców ślubowanie strzeleckie. Uroczystość zakończyła się defiladą, którą odebrał gen. **Rydz-Śmigły**.

W ROCZNICĘ ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

Dziś, jako w rocznicę odzyskania Niepodległości odbędą się nabożeństwa w świątyniach wszystkich wyznań. Na placu Saskim odbędzie się wielka rewja wojskowa zakończona defiladą. W rewji ma wziąć udział p. min. spraw wojskowych **Piłsudski**.

FAŁSZYWE DOLARY

Czy wiecie dlaczego głównie Ameryka zmieniła format i wygląd swoich papierowych dolarów? Oto dlatego, że Europa była i jest zalana powodzią dolarów fałszywych, bezwartościowych, chociaż świetnie podrobionych. Banknoty są podrobione tak dokałdnie i tak doskonale, że trzeba być bardzo doświadczonym kasjerem bankowym i trzeba mieć bardzo wprawne oko, aby rozeznań banknot fałszywy.

Jest rzeczą wiadomą, że nasi wieśniacy mają pochowane oszczędności w dolarach— prawdziwych, ale zapewne w dużej mierze także i w fałszywych, bezwartościowych. Bo i skądże nasz chłopek, a nawet i mieszczuch ma odróżnić dolara prawdziwego od świetnie podrobionego fałszywego?

Oto w jaki sposób marnuje się krwawica naszego ludu. Nietylko, że te zwitki dolarów narażone są na spalenie przy pożarze lub na ukradzenie, ale bardzo często przy wymianie okazuje się, że tak troskliwie przechowywane dolary — to bezwartościowy papier.

Jakże temu zaradzić?

Przedewszystkiem — wyjąć ze skrytek dolary przedstawić je do wymiany w banku, a po wymianie dolarów prawdziwych, oddać złote polskie na przechowanie do PKO. Wiedzieć trzeba, że nasza waluta, nasz zdrowy pieniądz jest silnie spokrewniony z dolarem amerykańskim, i zarówno jak dolar jest stałym, niewzruszonym pieniądzem.

Więc przekonajcie się czemprędzej ile macie prawdziwych, a ile fałszywych dolarów, wymieńcie je na złote i oddajcie waszą krwawicę do PKO. na książkę.

M. Cz.

WYBORY SAMORZĄDOWE W PŁOCKU

WZROST GŁOSÓW P. P. S.

Wczoraj odbyły się w **Płocku** wybory do rady miejskiej. Poszczególne listy uzyskały:

Lista Nr. 2 Polska Partja Socjalistyczna — 3600 gł.

Lista Nr. 4 **Bund — 1185 głosów.**

Lista Nr. 5 Bebesowcy — 1445 głosów.

Lista Nr. 6 Poalej Sjon Prawica — 479 gł.

Lista Nr. 7 Przedmieście Radziwie — 428 gł.

Lista Nr. 11 Blok sanacyjno-endecki — 3192 gł.

Lista Nr. 12 Ortodoksi — 568 gł.

Lista Nr. 15 Sjoniści — 458 gł.

Jak widać z wyniku wyborów PPS. **uzyskała największą ilość głosów ze wszystkich list, zwiększyła swą ilość głosów w porównaniu z wyborami poprzednimi o zgórą 600 głosów.** Bardzo znaczny jest wzrost głosów **Bundu**.

P. P. S. uzyska wobec tego w nowej Radzie miejskiej 8 — 9 mandatów, **Bund** 2—3 mandatów.

Spokój wczorajszych wyborów w Płocku starali się zakłócić bebesowcy, którzy starali się towarzyszów naszych nie dopuścić do lokalów wyborczych i nawet w samych lokalach wywoływali awantury. Jeden z towarzyszy płockich został ranny nożem przez bebesowca. Towarzysze nasi zlikwidowali szybko wszystkie zajścia.

TELEGRAMY

ZNACZNE ZWYCIĘSTWO WYBORCZE SOCJALISTÓW W AUSTRJI

Wiedeń, 10 listopada (A. W). Dziś w Dolnej Austrji odbyły się w 1718 gminach wybory do reprezentacji miejskich. Wybory odbyły się wszędzie w zupełnym spokoju. Z przybliżonych danych wynika, że socjaliści odnieśli dość znaczne zwycięstwo.

TRZY WYPADKI KOLEJOWE W NIEMCZECH

ZABICI I RANNI

Berlin, 10 listopada. (A. W). Na kolejach niemieckich wydarzyły się dzisiaj trzy wypadki, z których dwa pociągnęły za sobą ofiary w ludziach. Tak więc w Altonie około godziny 3-ej w nocy, pociąg z Hamburga najechał na zatrudnionych przy naprawie toru robotników, którzy nie spostrzegli nadjeżdżającego pociągu. Dwóch robotników poniosło śmierć na miejscu, 8 zaś jest ciężko rannych. Po przewiezieniu do szpitala zmarło jeszcze 2-ch robotników. W Dessau o godz. 7.56 pociąg, jadący z Magdeburga do Lipska, wykoleił się na torze, gdzie były prowadzone roboty. Parowóz i 9 wagonów odniosły poważne uszkodzenia. Dwie osoby poniosły śmierć, trzy osoby są ciężko ranne, wiele zaś odniosło pokaleczenia. Ciężko rannych przewieziono do szpitala w Dessau. Maszynistę pociągu Magdeburg - Lipsk Siegmanna po godzinie znaleziono w jednym z pustych pociągów martwego. Siegeman w związku z katastrofą powiesił się. Również na dworcu w Dortmundzie wykoleił się wagon pociągu osobowego. Wypadku z ludźmi nie było. Ruch na tej linji przerwano na parę godzin.

DYMISJA CZICZERINA

Moskwa, 10 listopada. (A. W). Dymisja Cziczerina ze stanowiska komisarza spraw zagranicznych została przez Politbiuro definitywnie przyjęta. Cziczerin w dalszym ciągu przebywa w Wisbadenie.

ROK RZĄDÓW P. MANIU W RUMUNJI

Bukareszt, 10 listopada. (PAT). W całym kraju obchodzono dziś uroczyście rocznicę objęcia władzy przez rząd Maniu, organizując manifestacje ludowe we wszystkich miastach i miasteczkach. W Bukareszcie odbyły się manifestacje przy współudziale około 50 tysięcy wieśniaków, którzy przybyli pieszo z dwuch sąsiednich okręgów.

Na odbytem z okazji rocznicy zebraniu, przemawiali premjer Maniu i minister Madgearu.

REKONSTRUKCJA GABINETU

Bukareszt, 10 listopada. (PAT). W dobrze poinformowanych kołach oświadczają, że przed otwarciem parlamentu, t. j. przed 15 listopada, nastąpi rekonstrukcja gabinetu. Stała się ona konieczną w następstwie wejścia w życie ustawy o ograniczeniu ilości ministerstw, jak również ustawy o reformie administracji. W celu zapewnienia odpowiedniego zastosowania ustawy o reformie administracj, która uważana jest za posiadającą podstawowe znaczenie, oraz w celu zapewnienia administracji jaknajlepszej sprawności, postanowiono powierzyć kilku obecnym ministrom stanowiska kierowników nowych okręgów administracyjnych.

KARACHAN GOŚCIEM KEMALA PASZY

Wiedeń, 10 listopada. (A. W). „Neue Wiener Tageblatt" donosi z Angory, że Karachan w najbliższych dniach przybędzie do Angory, aby złożyć wizytę Kemalowi Paszy. Wizyta da wywołała w tutejszych kołach politycznych liczne komentarze.

TOW. MACDONALD O ZAGADNIENIACH POLITYKI BIEŻĄCEJ

Londyn, 10 listopada. (PAT). Wczoraj na bankiecie, wydanym w Guildhallu przez nowego lorda majora Londynu, premjer MacDonald wygłosił przemówienie, poświęcone sprawom zagranicznym państwa.

Mówiąc o wydarzeniach politycznych ostatnich czasów, premjer wspomniał o wycofaniu wojsk okupacyjnych z Nadrenji, który to fakt uważa za jeden z końcowych rozdziałów wielkiej wojny, iż wejście na drogę trwałego pokoju.

W dalszym ciągu swego przemówienia MacDonald składał hołd pamięci Stresemanna, jako męża stanu, zasłużonego dobrze w swej ojczyźnie i wybitnego rzecznika pacyfikacji Europy.

O Lidze Narodów MacDonald powiedział, że jej wzrastający autorytet moralny stanie się wkrótce czynnikiem potężniejszym od sił zbrojnych narodów. Kwestja swobody mórz, napozór nierozwiązalna, może znaleść rozstrzygnięcie praktyczne w pracach wybitnych znawców technicznych.

Przechodząc do kwestji sowieckiej, premejr oświadczył, że rząd brytyjski trwa na stanowisku, iż Rosja istnieje czynnie, a zatem uznaje, że pogląd przeciwny, starający się przekreślić tę rzeczywistość — nie prowadzi do niczego.

NASZA RUBRYKA

Poszukiwanie pracy

Wdowa z 6-letnim dzieckiem, bez środków do życia szuka miejsca kucharki. Wiadomość: Józefa Gołembiowska, Warecka 11 m. 17.

Biuralistka młoda, inteligentna, wykształcenie średnie, pisząca na maszynie, poszukuje jakiejkolwiek pracy. Smolna 20 m. 2, telefon 418-41.

DZIEWCZĘTA, STRZEŻCIE SIĘ

tych którzy kuszą was obietnicą bajecznej karjery gwiazd filmowych, jeśli nie chcecie pójść

SZLAKIEM HAŃBY

Dramat poświęcony tysiącom zhańbionym.

Robotnicy popierajcie swoje pismo

WŁADYSŁAW ST. REYMONT.

Ostatni Sejm Rzeczypospolitej

ROZDZIAŁ XII.

(Fragment).

Jakoż rano, gdy słońce się podniosło, Grodno dawało widok miasta zdobytego przez nieprzyjaciela. Wszystkie bowiem wojska rosyjskie, obozujące w okolicy, obsadziły place, ulice, przejścia i gmachy publiczne, a zamek królewski wziął postać warowni, w której czyniono przygotowanie, jakby do odparcia szturmów. Wszelkie przystępy do niego, fosy, mosty, dziedzińce, drzwi, a nawet okna zajęli grenadjarzy. Na placu stanęła baterja harmat, wyrychtowanych w gmachy sejmowe, przy niej kanonierzy z zapalonemi lontami, wozy amunicyjne i cugi w powinnej odległości, dragoni na flankach, a w odwodzie kozactwo.

Harmaty wyciągały groźne gardziele ze wzgórz, otaczających Grodno harmaty leżały u wylotów znaczniejszych ulic i harmaty zamykały wszystkie rogatki.

Tak się zaczynał ów pamiętny 2-gi września 1793 roku.

Dzień się był zapowiadał cudny, ciepły i cichy, ptaki radośnie świergotały, zawiewał wietrzyk, przejęty zapachami pierwszej jesieni, weselnie połśniewało błękitne niebo, zarzucone białemi wełnami chmur; aura tchnęła lubą rzeźwością; słońce wynosiło się promieniste, niby oblicze szczęściem nawiedzone, ale mało kto wiedział o tem, bo ludność przebudziła się w żelaznych pętach przemocy; żołnierze stali pod domami, wzbraniając otwierania sklepów, bram i drzwi, zakazując nawet pokazywania się na ulicach bez biletów komendantury, a kto nie posłuchał żołnierskich racyj, szedł pokutować na odwach, lub kolby i nahaje zawracały go z powrotem do domów..

Grodno przyjęło te zarządzenia w najwyższem zdumieniu.

Powstało tysiące najdziwaczniejszych domysłów i pogłosek, zgodnych jeno w zawziętej nienawiści do Prus, gdyż tylko Buchholtz mógł się przyczynić do tego niesłychanego teroryzmu, obrażającego nawet najpowolniejszych Sieversowi.

Dopiero koło południa gruchnęła wieść zgoła już nie do wiary — że opozycjoniści uknowali spisek na życie króla, który miał być wykonany podczas dzisiejszej sesji, więc Sievers był przymuszony do zarządzenia środków zabezpieczających osobę Najjaśniejszego Pana!

Królobójstwo! Jakobini! Praktyki francuskiej rewolucji!

Powszechność zatrzęsła się zgrozą i oburzeniem. Blady strach zatargał wielmożami. Wszelka nikczemność stanęła w śmiertelnych potach przerażenia, lecz wrychle uspokojona zbrojnemi ciżbami obcego żołdactwa, tem zacieklej rzuciła się na mniemanych spiskowców, których imiona skwapliwie szeptali Boscamp z pruskimi jurgieltnikami każdemu, kto się nawinął.

Wymysł był piekielny, mający na względzie zohydzenie opozycjonistów.

Zelanci przyjęli go spokojnie, gotując się do dzisiejszej walki na sejmie z tem samem męstwem i stałością, jak codziennie. Dobrze jednak rozumiejąc wagę tej potwarzy, zgromadzili się, pomimo przeszkód, na obiad i narady do Zielińskiego.

W pokoju jadalnym, wychodzącym na jakąś cichą uliczkę, panowało posępne milczenie. Skarzyński, przygarbiony ciężarem trosk, chodził gorączkowo od okna do okna, Krasnodębski coś pilnie konotował; Mikorski palił lulkę, ukrywając w kłębach dymów twarz rozogniona, Szydłowski czytał najnowszy numer „Gazety Hamburskiej", zaś reszta, kilkunastu, siedziała przy stole jeszcze niezaprzątniętym, pociągając węgrzyna i szepcąc między sobą. Naraz Kimbar odezwał się żartobliwie:

— Mogą nas jeszcze pobrać pod straże i nie dopuścić na Sejm.

— Tego nie uczynią: brakowałoby potrzebnego kompletu do głosowania. Może się nam wydarzyć coś gorszego, jeśli jakiś Podhorski albo i sam hrabia Ankwicz ogłosi nas na Sejmie za królobójców i zażąda sądu...

— Gdzież dowody? Gdzież choćby cień prawdy? — rzucił się niespokojnie Gosławski.

— Buchholtz może w potrzebie zaprzysięgnąć. Cóż znaczy dla Prusaków krzywoprzysięstwo? Zali w tem nie wypraktykowani? Zali nie gotowi na każdą podłość?

— Do tego nie przyjdzie, bo dzisiaj bagnety wymogą na Sejmie każdą uchwałę, jaka tylko będzie potrzebna Buchholtzowi—zauważył smutnie Ciemniewski.

Za oknami zabrzęczała lira i jakiś dziadowski głos płaczliwie lamentował:

„Ach ty Potocki, wojewódzki synu,
Prodałeś Polszu i wsiu Ukrainu".

— Szczęsny doczekał się rychłej sławy! — zauważył Skarzyński, zwracając uwagę towarzystwa na śpiew. — Szczególne, jak pospólstwo ma czucie słuszności.

Zasłuchali się w słowach piętnujących zdrajcę, gdy wszedł Prozor, oboźny litewski.

— Wiecie — zaczął od progu — nuncjusza zawrócili z pod Dominikanów, bo nie miał karty. Zrobiła się chryja, sam Sievers pojechał go przepraszać.

— Kruk krukowi oka nie wykole! — szepnął Szydłowski.

— Cóżeście waszmość panowie uradzili? — zagadnął Prozor.

— Programat zwykły: oponować, zatrudniać i nie dopuścić uchwalenia plenipotencji.

— A jeśli większość postawi na swojem i traktat z Prusami stanie?

Po krótkiem milczeniu podniósł się Mikorski i rzekł:

— Będziemy stawać w opozycji względem każdej materji deliberowanej, byle jeno Sejm przewlec jak najdłużej.

— A uchwalenie redukcji wojsk odwlec choćby do Nowego Roku — Szydłowski dodał.

— Nasze zbawienie widzę tylko w przeczekaniu Katarzyny. Nie znam innego sposobu ratunku. Jeśli przeczekamy, Polska się podniesie — twierdził Mikorski.

Zaczęli o tem traktować, lecz, że pora nadchodziła na Sejm, rozeszli się pokrótce, dążąc różnemi stronami do zamku.

Prozor, pozostawszy sam z Zielińskim, zapytał go poufnie:

— Zaręba upewniał mnie, jako nie wszyscy opozycjoniści w sprzysiężeniu...

— Zaledwie piąci. Nie wszyscy bowiem zawierzają azardom insurekcji...

(Dokończenie nastąpi).

SZTAFETA ROBOTNICZA

TYGODNIK SPORTOWY

Rok I. Warszawa, 11 Listopada 1929 r. Nr. 28

SPORT ROBOTNICZY NA BLISKIM WSCHODZIE

Sport robotniczy w swym zwycięskim pochodzie naprzód dotarł również do Azji, ściślej na Bliski Wschód, gdzie istnieją już liczne placówki sportowe robotniczych organizacji. Najbardziej rozwinięty jest sport robotniczy w Palestynie, gdzie założony został dwa lata temu jedyny dotychczas Związek Ogólnopaństwowy na terenie Azji.

Związek ten rozwija się bardzo pomyślnie, a w ostatnim roku zwiększył on swój stan posiadania w dwójnasób, tak że w chwili obecnej liczy już przeszło 3000 członków. Prowadząc nieustanną agitację wśród mas robotniczych Związek z każdym miesiącem powiększa ilość swych członków, kosztem klubów burżuazyjnych. Cała prasa robotnicza jak i związki zawodowe zarówno w miastach, jak i na wsi popierają młody ruch sportowy wszelkiemi środkami. Organem oficjalnym Związku jest dziennik „Davar", który zamieszcza obszerne wiadomości krajowe, jak i komunikaty Międzynarodówki. Bardzo silnie popiera robotniczy ruch sportowy Związek Kas Chorych. Przy pomocy Kas Związek Sportowy założył niedawno własną organizację samarytańską. Lekarzy oraz lekarstw dostarczają bezpłatnie Kasy Chorych.

Najsilniej rozwinięta jest w Palestynie piłka nożna. Mistrzem krajowym od kilku lat jest „Hapoel". Poza piłką nożną dużo zwolenników ma gimnastyka. Na dalszem miejscu znajdują się gry ruchowe oraz lekkoatletyka. Bardzo popularnem jest również pływanie, wioślarstwo i rybołówstwo.

Ostatnio Związek biorąc pod uwagę położenie klasy robotniczej w Palestynie zorganizował specjalne oddziały samoobrony na wzór austrjackiego „Schutzbundu". Członkowie tych oddziałów przechodzą kurs wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego pod kierunkiem specjalnych instruktorów. Dzięki interwencji samoobrony zlikwidowane zostały ostatnio starcia pomiędzy robotnikami a miejscowymi obszarnikami na korzyść robotników.

To ostatnie wskazuje jak wielkie znaczenie ma sport robotniczy dla proletarjatu na Bliskim Wschodzie.

I. K—ski.

MECZE LIGOWE

WARSZAWIANKA ZWYCIĘŻA IKP. (IFC) 4:2 (3:1).

Wynik meczu zadecydował o pozostaniu Warszawianki w Lidze. Zwycięstwo zespołu warszawskiego uważać należy za zasłużone. W pierwszej połowie przewagę posiada Warszawianka, po przerwie IKP. chwilami przygniata, nie umie jednak strzelić bramki. Gole dla Warszawianki padły ze strzałów: Lachowicza (2), Szenajcha i Hasselbuscha, dla IKP. — Dittmer i z zamieszania podbramkowego.

LEGJA BIJE RUCH 2:1 (1:0).

Mecz ciekawy i na wysokim poziomie. Gra bardzo zacięta, zwłaszcza ze strony Ruchu. W pierwszej połowie gra z dużą przewagą Legji, jedyną bramkę zdobywa Wypijewski po bardzo ładnym przeboju. Po zmianie stron gra równorzędna. Sobota wyrównuje główką, poczem Martyna przechodzi do ataku i zdobywa decydującą o zwycięstwie bramkę. Najsłabszym na boisku był Łańko.

WARTA - WISŁA 0:0.

Mecz powyższy wykazał wysoki poziom gry i słuszność pretensji obu drużyn do tytułu mistrza. W pierwszej połowie Wisła posiada wyraźną przewagę i często przebywa na polu Warty. Po przerwie gra otwarta.

ŁKS - TURYŚCI 1:1 (1:1).

W Łodzi odbył się mecz towarzyski ŁKS - Turyści 1:1 (1:1). Obie drużyny wystąpiły z rezerwami. ŁKS był lepszy i powinien był wygrać mecz różnicą jednej bramki.

DZISIEJSZY MECZ WARTA-CRACOVIA.

Dzisiaj w poniedziałek odbędzie się w Krakowie z okazji święta niepodległości mecz towarzyski pomiędzy Wartą a Cracovią. Spotkanie obudziło olbrzymie zainteresowanie w sferach piłkarskich.

PLENARNE POSIEDZENIE ZARZĄDU Z. R. S. S.

W myśl uchwały Egzekutywy Zarządu ZRSS z dnia 30 października r. b. plenarne posiedzenie Zarządu ZRSS odbędzie się w dn. 23 — 24 listopada r. b. w Warszawie.

Początek o godzinie 18 w sobotę 23. XI r. b. w lokalu ZRSS (Warszawa, ul. Flory 1, m. 18). Projektowany porządek dzienny:

1. Odczytanie protokułów z poprzednich posiedzeń.

2. Sprawozdania Okręgów i podokręgów z działalności za okres ubiegły.

3. Sprawozdanie Sekretarjatu Generalnego: a) Organizacyjne — t. Halfter i t. Michałowicz, b) Techniczno - sportowe — t. Marciniak, c) Wydział Kobiecy — t. t. Ryngmanowa, Kriegerowa, Krasucka, d) Biuro prasowe ZRSS — t. Gotlieb, e) Sprawozdanie kasowe i Komisji Rewizyjnej — t. Pierusiak, f) Kalendarz terminów konferencji okręgowych — t. Statter.

4. Program sportowy na r. 1930 — t. Michałowicz: a) międzynarodowy (Olimpjada Rob. i fundusz Olimpijski, wyjazd do Liege), b) krajowy (Zlot gwiaździsty kolarzy w Zakopanem etc.).

5. Obchód 5-lecia istnienia ZRSS — t. Michałowicz.

6. Wolne wnioski.

Podając powyższe do wiadomości Sz. Tow., Sekretarjat ZRSS uprzejmie komunikuje, iż pisemne sprawozdania z okręgów winny być nadesłane do Sekretarjatu Gen. **najpóźniej do dn. 18 listopada.**

W sprawozdaniach tych należy wymienić: a) jakie kluby wchodzą w skład danego RSKO (względnie Podokręgu); b) ile członków posiada każdy poszczególny klub; c) jakie kluby nie spełniły jeszcze obowiązku deklaracyjnego; d) jakie gałęzie sportu uprawiają kluby (dokładnie o każd. klubie); e) dokładny adres klubów do korespondencji; f) ile boisk posiada dany RSKO; g) działalność RSKO w okresie ubiegłym oraz plany na przyszłość; h) sprawozdania kasowe wraz z protokułem Komisji Rewizyjnej RSKO; i) wnioski co do terminu odbycia konferencji okręgowej.

Wnioski na plenum należy zgłosić w formie pisemnej najpóźniej dnia 20 listopada r. b. Przedstawiciele poszczególnych RSKO winni przywieźć ze sobą wypełnione przez kluby deklaracje (dotyczy to oczywiście tylko tych klubów, które dotychczas obowiązku deklaracyjnego nie spełniły).

***

Całą prasę partyjną prosimy o przedruk powyższego komunikatu.

WCZORAJSZA NIEDZIELA W SPORCIE

MECZE PIŁKARSKIE W WARSZAWIE

MECZ DWÓCH ZESPOŁÓW LEKKOATLETYCZNYCH.

W niedzielę odbyło się w Warszawie, jako przedmecz zawodów Warszawianka - IKP, spotkanie piłkarskie lekkoatletów Polonji i Warszawianki. Mecz przyniósł zwycięstwo zdobywcom Łucznika w stosunku 4:2 (3:1). Obie drużyny miały po kilku graczy, którym nie obca była sztuka piłki nożnej. Bramki dla Polonji zdobyli: Cejzik (2 z karnego), Maszewski i Kalinowski, dla Warszawianki: Foryś II i Dobrzyński. Jako piłkarze najlepiej prezentowali się Cejzik i Kusociński. Petkiewicz w meczu udziału nie wziął.

WARSZAWIANKA I B - AZS 4:2 (2:0).

Mecz towarzyski rozegrany na boisku AZS pomiędzy Warszawianką I B, a występującą w osłabionym składzie drużyną AZS, zakończyło się zwycięstwem pierwszej w stosunku 4:2. Bramki zdobyli dla Warszawianki Materski (2), Bibrych i Piliszek, a dla AZS. obie bramki zdobył Jastrzębski z podania Zbyszewskiego. Sędziował p. Wasercajg.

Drukarz - Lawina 2:2 (0:2). Zawody międzygrupowe o mistrzostwo klasy C przyniosły Lawinie wynik remisowy. W pierwszej połowie przeważała Lawina, po przerwie udało się Drukarzowi wyrównać.

CWS - Strzała 4:1 (1:0). Drugi mecz o mistrzostwo klasy C zakończył się łatwem zwycięstwem drużyny fabrycznej.

Czarni - Robur 2:0. Trzeci mecz o wejście do klasy B trwał tylko 35 minut, gdyż Robur niezadowolony z orzeczeń sędziego zeszedł z boiska przy stanie 2:0 dla Czarnych. Sędzia wobec tego odgwizdał walkower dla tych ostatnich.

Kolarze - Kombinowany zespół ciężkoatletów i bokserów Skry 10:1 (5:0). Mecz towarzyski, rozegrany na boisku Skry obfitował w szereg humorystycznych momentów. Zwyciężyli zasłużenie kolarze 10:1. Bramki zdobyli dla zwycięzców Zawadzki (2), Krzyt (2), Rozmarynowski (2), Angielczyk (2) i Sucharda (2), a dla ciężkoatletów honorową bramkę strzelił Górzyński.

Skra Przyszłość - Sparta 3:0 (2:0). Zawody towarzyskie wykazały techniczną wyższość Przyszłości, dla której bramki zdobyli Kałuski (2), Rozalski 1.

Drukarz II - Skra III 4:1 (4:0) Zawody towarzyskie rozegrane na boisku Skry.

Skra II-Gwiazda II 3:2 (2:1). Ciężko wywalczone zwycięstwo Skry.

OSTATECZNY STAN TABELI W I GRUPIE O WEJŚCIE DO LIGI.

Po meczu ŁTSG-Marymont (3:1) ostateczny stan I grupy jest następujący: 1) ŁTSG 11 pkt., st .br. 16:6, 2) Legja (Poznań) 9 pkt., st. br. 15:9, 3) Marymont 4 pkt., st. br. 15:12, 4) Polonia (Bydgoszcz) 0 pkt,, st. br. 4:25

DRUGIE ZWYCIĘSTWO LECHJI.

Lechja lwowska odniosła w Wilnie drugie zwycięstwo w rozgrywkach finałowych o wejście do Ligi, zwyciężając Ognisko 4:0. Wobec wysokocyfrowych zwycięstw nad Naprzodem i Ogniskiem, Lechja jest obok ŁTSG najpoważniejszym kandydatem na wejście do Ligi.

MIĘDZYGRUPOWA TABELA ROZGRYWEK O WEJŚCIE DO LIGI.

Obecna tabela rozgrywek o wejście do Ligi przedstawia się następująco: 1) Lechja (Lwów) 2 gry — 4 pkt., st. br. 7:1, 2) Naprzód (Lipiny) 1 gra — 0 pkt. st. br. 1:3, 3) Ognisko (Wilno) 1 gra — 0 pkt., st. br. 0:4, 4) ŁTSG — jeszcze nie grał

SUKCES BERŁOWSKIEGO

W Łodzi odbył się bieg naprzełaj 3500 mtr. Ośrodka W. F. Startowało 95 zawodników przeważnie niestowarzyszonych, wszyscy bieg ukończyli.

Wyniki: 1) **Berłowski (Widzew)** 8:18 sek. 2) Wróblewski (ŁKS), 3) Rhone (niestowarzyszony), 4) Freitag (niestow.), 5) **Walczak TUR).**

NOWY REKORD POLSKI W BIEGU 25 KLM.

Znany z biegu maratońskiego zawodnik górnośląski Lech (22 Mała Dąbrówka) ustanowił w niedzielę nowy rekord Polski w biegu 25 klm., uzyskując czas 1:38:10,4 sek. Lech pobił rekord na bieżni stadjonu w Król. Hucie, startując bez żadnej konkurencji. Poprzedni rekord należał do Buczyńskiego (Polonia-Warszawa).

LOS ANGELOS PRZED OLIMPJADĄ

Igrzyska Olimpijskie, które odbędą się w roku 1932 w Los Angelos zaćmią chyba swym ogromem wszystkie dotychczasowe Olimpjady. Budowany jest obecnie kolosalny stadjon główny, trybuny którego pomieścić będą mogły 125 tysięcy widzów. Stadjon mieści się bardzo blisko centrum miasta. Obok stadjonu budowane są wielkie garaże dla samochodów, których w czasie Igrzysk przybywać będą tysiące. Dokoła basenu pływackiego zbudowane zostaną trybuny na 20 tysięcy widzów, dookoła kortów tenisowych — trybuny na 10 tysięcy widzów, a hala do boksu, zapasów, szermierki itp. posiadać będzie miejsca na 12 tysięcy widzów. Regaty wioślarskie odbędą się w okolicach portu San Pedro o 35 klm. od stadjonu. Wzdłuż trasy ustawione zostaną t. zw. ruchome trybuny. Kwestja kwaterunkowa będzie bardzo pomyślnie rozwiązana. Koszta Igrzysk obliczone są na 5 miljonów dolarów.

O WEJŚCIE DO LIGI

ŁTSG. MISTRZEM PIERWSZEJ GRUPY.

Wczoraj odbył się na boisku Skry ostatni mecz z serji rozgrywek o wejście do Ligi w pierwszej grupie—pomiędzy stołecznym Marymontem a ŁTSG. Mecz zakończył się pewnem zwycięstwem tych ostatnich 3:1 (1:0). Gra bardzo ostra wykazała znaczną przewagę, zarówno techniczną jak i fizyczną drużyny łódzkiej. Marymont grał wyjątkowo słabo. Atak stołecznego zespołu zawiódł, pomoc nie dopisała, a obrona była beznadziejna. Sędzia z powodu ostrej gry usunął aż 4 graczy z boiska. Bramki zdobyli: dla zwycięzców Królik (z karnego), Herbstreich i jedna samobójcza, a dla pokonanych Napiórkowski. Sędziował p. Jerzy Grabowski.

PING-PONG W STOLICY

Wniedzielę odbył się w lokalu Skry mecz ping-pongowy pomiędzy zespołem gimnazjum ks. Poniatowskiego, a Przyszłością Skry z wynikiem 4:1 na korzyść tej ostatniej. W poszczególnych wynikach Rożalski pokonał Sowińskiego, Kałuski - Zycha, Dąbrowa przegrał z Listkowskim, Jędrowski zwyciężył Szumlewicza, wreszcie Czerwiński wygrał z Późnikiem.

WYJAZD PETKIEWICZA ZDECYDOWANY

Zarząd PZLA zdecydował się wysłać Petkiewicza na trzytygodniowe tournee po Ameryce. Pierwszy start nastąpiłby 15.XII., przyczem wszystkiego byłoby 6 zawodów. Chodzi tylko jeszcze o warunki i w tym celu wysłano wczoraj depeszę do managera p. H. Quista. Charakterystycznem jest, że koszt depeszy wyniósł 148 zł.

JEZDZCY POLSCY NA KONKURSACH NOWOJORSKICH

W dalszym ciągu zawodów hippicznych w Nowym Yorku, w konkursie o puhar przechodni ofiarowany przez posła Ciechanowskiego pierwsze miejsce zajęła drużyna amerykańska, drugie — polska.

W konkursie Scurry Stake zwyciężyły Włochy przed Stanami Zjednoczonemi.

POTĘGA NIEMIECKICH ZWIĄZKUW KOBIECYCH

Statystyka komisji państwowej wychowania fizycznego w Niemczech podaje, iż niemiecki Związek Gimnastyczny Kobiet liczy 225,529 członków, z czego 150,024 dziewcząt.

Ogólnoniemiecki związek nauczycielek posiada 37.000 członków, niemiecki związek pływacki 25.000 czynnie uprawiających ten sport pań. Pozatem liczba kobiet, należących do różnorodnych związków sportu robotniczego, wynosi 236.174.

W ten sposób płeć słaba jest reprezentowana bardzo silnie w sporcie niemieckim.

NIESZCZĘŚLIWY WIOSLARZ

Drwale leśni w Słowacji nad brzegami Vagu, w południowej jego części zauważyli na rzece kajak, w którym leżał jakiś człowiek. Ponieważ wioślarz nie poruszał się, drwale przyciągnęli kajak do brzegu. Okazało się, że leżał w nim młody człowiek, jak się później z wywiadów policyjnych okazało, sportowiec, który postawił sobie za zadanie dopłynięcie na kajaku do morza Czarnego. Nieszczęśliwy sportowiec osłabł z nadmiaru wysiłku i stracił przytomność. Po przewiezieniu go do szpitala, lekarze skonstatowali, że nieszczęśliwy dostał obłędu na punkcie wioślarstwa.

SPORT ROBOTNICZY W KRAKOWIE

Ubiegła niedziela przyniosła wyjątkowo wielką ilość robotniczych imprez sportowych. Wyniki osiągnięte przedstawiają się następująco:

PIŁKA NOŻNA.

Gwiazda — Siła 1:8. Zawody o mistrzostwo RSKO okręgu krakowskiego. Wysokocyfrowa klęska Gwiazdy da się wytłómaczyć jedynie tem, że Siła górowała nad swym przeciwnikiem o całą klasę. Narzuconego tempa przez Siłę nie mogła utrzymać Gwiazda. Sędziował p. Makary dobrze.

LEKKOATLETYKA.

Legja — Patria 119:83. Mecz lekkoatletyczny, rozegrany pomiędzy powyższemi klubami zakończył się zwycięstwem Légji 119:83.

Wyróżnili się z Patrii: Bielecka jako oszczepniczka i w biegach długich, Cembalanka w biegach średnich i rzutach, Mierosławska w skoku wwyż, a z mężczyzn Księżak i Kruc. Z Legji wyróżniła się tow. Stępniowska, która na każdych zawodach poprawia swoje wyniki i wyrabia się na pierwszorzędną zawodniczkę wielobojową. Na zawodach powyższych poprawiła znów skok w dal, skacząc 4,38 m. (rekord ZRSS), Z mężczyzn Koprowski osiągał znakomite wyniki w biegach średnich i rzutach.

Wyniki zawodów. Konkurencje żeńskie: 60 m.: 1) Stępniowska; 200 m.: Stępniowska; 800 mtr.: Bielecka; 4×100 m.: 1) Legja (Steczkówna, Ala, Szeleźnikówna, Stępniowska); w dal: 1) Stępniowska 4.38 m., 2) Szeleźnikówna 4,25 m. Skok w wyż: Mierosławska. Rzut dyskiem: Stępniowska. Kula: Cembalanka. Oszczep: Bielecka. **Konkurencje męskie:** 100 m.: Koprowski; 400 m.: Koprowski; 1500 m.: Michalik; 3000 m. Michalik; 4 × 100 m.: 1) Legja (Welski, Chudoment, Kluska, Koprowski); Skok w dal: Welski. Skok w wyż: Księżak. Dysk: Korbel. Kula: Koprowski. Oszczep Kruc.

KOLARSTWO.

Wewnętrzno - klubowe zawody kolarskie o mistrzostwo RKS Legji z powodu deszczu i dokuczliwego zimna nie zebrały na starcie wszystkich zawodników. Nie startował dotychczasowy mistrz Żak i inni. W biegu okrężnym o trasie 50 klm. brało udział 6 zawodników z tego dwu się wycofało. Pierwszy przybył tow. Banda, 2) Kaller, 3) Grzesik, 4) Krzenczis. Tow. Banda otrzymał jako nagrodę koszulkę i żeton, pozostali żetony. Podkreślić wypada niezwykły hart i wytrzymałość zawodników, którzy mimo złych warunków terenowych i atmosferycznych zdołali bieg ukończyć. Biegiem kierowali tow. Wandor, Stefan i inni bez zarzutu.

TENNIS.

W sobotę i niedzielę odbył się wewnętrzno - klubowy turniej tennisowy K. S. „Jutrzenki" na własnych kortach. Jest to pierwszy mecz tennisowy zorganizowany przez robotniczy klub sportowy, do którego stanęło ośmnastu zawodników, rekrutujących się, jak prawie cała sekcja, z pośród warstw niezamożnej zawodowo pracującej inteligencji. Sekcja istnieje niespełna rok, — miała jednak przez ten krótki okres wielkie trudności do zwalczenia tak natury technicznej, jak i organizacyjnej, mimo to udało się jej postawić zawody na stosunkowo dość wysokim poziomie. Wyniki końcowe są następujące: Mgr. Grüner—Dr. Brand 4:6, 7:5, 6:4; Goldmann — Kon 7:9, 0:6; Mgr. Grüner — Kon 6:2, 6:4, 7:5. W grze podwójnej panów: Mgr. Grüner, Landau — Goldmann, Wadles: 6:3, 6:0, 6:3.

O DRUŻYNOWE LEKKOATLETYCZNE MISTRZOSTWA POLSKI

W świecie lekkoatletycznym istnieje obecnie nowy projekt urozmaicenia sezonu zawodów, a mianowicie wprowadzenie, obok mistrzostw indywidualnych, drużynowych mistrzostw Polski. Mistrzostwa te rozgrywane byłyby początkowo w poszczególnych okręgach, a następnie finaliści walczyliby między sobą. Co do programu tych mistrzostw, to mógłby on obejmować inne nieco, mniej klasyczne i mniej uprawiane, konkurencje, jak np. biegi 300 czy 1000 mtr., bieg przez płotki 200 mtr., sztafetę szwedzką lub rzuty oburącz. Projekt powyższy opracowany jest przez niestrudzonego przesea Warsz. Związku Lekkoatletycznego, nego, p. W. Forysia.

Niech nikt nie rozpacza..... jest Lichtenstein i S-ka.

Kogo spotkać, każdy płacze. Na ulicy, w kawiarni, czy w domu, każdy płacze i narzeka. Przeważnie na brak gotówki, na główną bolączkę paraliżującą normalny bieg życia.

Jeden niema czem płacić weksli, drugi jest bez dachu nad głową, trzeci niema za co kształcić dzieci, a inni?... Do rana możnaby wyliczać... Bieda, bieda i bieda, jeden głos narzekań i jedno wielkie wołanie: gotówka, gotówka, gotówka!!!

Ale skąd jej wziąć?

W obecnych warunkach, jedno tylko źródło jeszcze nie wyschło i całą swą siłą bije nadal.

A każdy kto się doń zbliży ma szanse zaczerpnąć trochę grosza. Zapewne każdy z czytelników naszego pisma domyślił się o jakie źródło tu chodzi.

To loterja...

Polska Państwowa Loterja Klasowa, jedyna instytucja u nas w Kraju, która nie narzeka nigdy na ciężkie czasy, wygrane wypłaca natychmiast i to całkowicie w gotówce.

Gotówka cóż to za magiczne słowo!

Ta gotówka stale płynie z kas loterji państwowej, zasilając kieszenie i fundusze szczęśliwych graczy. Niedawno byliśmy świadkami wielkiego „uderzenia“. Był to strzał ciężkiego kalibru, oznajmiający zakończenie ciągnienia 5-ej klasy 19-tej loterji. Strzał wyjątkowo miły, w postaci 400.000 złotych, jakie ugodziły w szczęśliwych posiadaczy, szczęśliwego losu.

Kto to wygrał? Szczęśliwy posiadacz losu Nr. 110562, w jakiej to szczęśliwej kolekturze padła ta imponująca wygrana 400.000 złotych?

Też pytanie!?

Gdzieby mogła paść taka wygrana, jeśli nie w prawdziwie najszczęśliwszej kolekturze **E. Lichtenstein i S-ka.**

Obecnie odbywa się sprzedaż losów do Iej klasy nowej 20-ej Loterji Państwowej, ciągnienie której odbędzie się dn. 14 i 15 listopada r. b.

Cena zaś losów: 1/4 — 10 zł, 2/4 — zł. 20, 3/4 — zł. 30, 4/4 — zł. 40.

Znowu w ciągu najbliższych sześciu miesięcy t. j. od Listopada z kas loteryjnych popłyną wygrane w ogólnej sumie zł. 32 miljony, a tym którym one przypadną spełnią się ich marzenia.

A więc baczność obywatele, bądźcie roztropni, otwórzcie sami furtkę szczęściu. A gdzie nabyć los rozumiecie: w najszczęśliwszej kolekturze w Polsce **E. Lichtenstein i Ska**, Warszawa, Centrala kolektury Marszałkowska 146, lub też komu po drodze w oddziałach tejże kolektury: Bielańska 3, Królewska 39, Kr. Przedm. 37, Nalewski 42, Puławska 33, Praga, Targowa 40. Łódź, Piotrkowska 72, Łódź, Piotrkowska 11. Otwock, Warszawska 21. Wilno, Wielka 44.

Kolektura **E. Lichtenstein i S-ka** jest szeroko znana ze swej solidności i jest najstarszą z firm u nas w Polsce, bo egzystuje od r. 1835.

Wszyscy zamiejscowi nabyć mogą los tej kolektury, należy wnieść tylko należność do urzędu pocztowego na konto tejże kolektury Nr. 9.374.

WYPADEK PRZY PRACY

31-letni Antoni Przewodowski, kierowca, w czasie zapalania motoru przy samochodzie na postoju przed dworcem głównym został uderzony korbą z taką siłą, że doznał złamania prawego uda. Pogotowie przewiozło go do szpitala Dz. Jezus.

ZABITA PRZEZ WARTOWNIKA

Na forcie Bema pełniący służbę kanonier Mina Romaniuk zauważył jakąś kobietę idącą w jego kierunku. Romaniuk, po trzykrotnem ostrzeżeniu, wystrzelił z karabinu w kierunku idącej i zabił ją na miejscu. Jest to kobieta około lat 25 niewiadomego nazwiska.

POŻARY

Przy ul. Dzikiej 76, w mieszkaniu Michała Niewiadomskiego, zapaliła się firanka przy piecu kuchenym, a następnie półka do naczyń kuchennych. Pożar ugasiło Pogotowie pierwszego oddziału.

— Przy ul. Grzybowskiej 59, w mieszkaniu Józefy Borkowskiej na 2-iem piętrze, wskutek wadliwie urządzonego pieca kuchennego, zapaliła się podłoga. Pożar ugasiło pogotowie 4-go oddziału straży.

— Przy ul. Bema 59, w pustem mieszkaniu na poddaszu, dzieci lokatorów tegoż domu wznieciły pożar, zapalając nagromadzone tam śmiecie. Pożar ugasili domownicy przed przybyciem 4-go oddziału straży.

— Przy ul. Sapieżyńskiej 19, w pustem mieszkaniu na parterze, gdzie odbywa się remont zapaliła się od piecyka przeznaczonego do suszenia, ścianka drewniana. Pogotowie I-go oddziału straży, wyrąbawszy część ścianki — pożar ugasiło.

Z ZYCIA PARTJI

O. K. R. S. P. P. S. — WARSZAWA — PODMIEJSKA.

W dniu 17 listopada (niedziela), o godz. 10 rano, w lokalu przy ul. Długiej 19, odbędzie się

DOROCZNA KONFERENCJA OKRĘGOWA

z następującym porządkiem dziennym: 1) Referat polityczny. 2) Sprawozdanie Egzekutywy. 3) Sprawozdania komitetów. 4) Wybór władz. 5) Wolne wnioski.

Egzekutywa
OKR. PPS. — Warszawa — Podmiejska.

WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

PONIEDZIAŁEK, 11 b. m.

Godz. 7 wiecz. Koło Annopol — zebranie prezydjum, **Koło Pracowników Miejskich** (Warecka 7) — zebranie członków.

WTOREK, 12 b. m.

Godz. 5 pp. Mokotów — zebranie komitetu.

Godz. 6 wiecz. Koło Elektrowni (Czerwonego Krzyża 20) — zebranie członków z referatem politycznym.

Godz. 7 wiecz. Ochota (Przemyska 18)— posiedzenie Komitetu. **Nowe Brudno** — posiedzenie Komitetu.

RUCH KOBIECY

Warsz. Wydział Kobiecy P. P. S. zawiadamia, że we wtorek 12 b. m. o 7 wiecz. w lokalu przy ul. Leszno 53, odbędzie się zebranie kobiet, poświęcone sprawom organizacyjnym. Obecność wszystkich towarzyszek konieczna.

Posiedzenie Prezydjum Zarządu Warsz. Wydziału Kobiecego PPS. w środę, 13 lutego o godz. 8 wieczór w lokalu, Warecka 7.

KRONIKA

STAN POGODY.

Przypuszczalny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: Rankiem chmurno lub mglisto z rozpogodzeniami w ciągu dnia, poczem ponowny wzrost zachmurzenia. Nocą słabe przymrozki, dniem dość ciepło. Najpierw słabe wiatry miejscowe, potem południawe.

Zebrania kontrolne. W poniedziałek zebrań kontrolnych nie będzie. We wtorek, 12 b. m., w kolejnym dniu zebrań kontrolnych szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia w Warszawie, winni stawić się: 1) przynależni ewidencyjnie do PKU. Nr. 1: (3 komisarjat), urodzeni w roku 1904, nazwiska których rozpoczynają się od A. do B. włącznie i (4 komisarjat), ur. w r. 1904 (od K. do M.) — w komisjach kontrolnych, mieszczących się w koszarach Blocha, Al. 3 Maja Nr. 7, 9 i 11, 2) przynależni ewidencyjnie do PKU. nr. 2: (9 komisarjat), ur. w r. 1904 (od G. do K.) — w komisji w koszarach PKU., bud. Nr. 1, ul. Szerowa 3, 3) przynależni ewidencyjnie do PKU. Nr. 3: (15 kom.), ur. w r. 1902 (od J. do M.) — w komisji w koszarach 1 szwadronu taborów, ul. 11 Listopada Nr. 13-a oraz 4) przynależni ewidencyjnie do PKU. Nr. 4: (8 kom.), ur. w roku 1904 (od W. do Z.) — w komisji Nr. 1 (lokal P. K. U., ul. Szeroka Nr. 3) i (7 kom.), ur. w roku 1889 (od H. do K.) — w komisji Nr. 2 (koszary Blocha, Al. 3 Maja Nr. 7, 9 i 11).

Ruch kult.-oświatowy

Posiedzenie Zarządu TUR. Oddziału Warszawskiego odbędzie się dziś 11 b. m., o godz. 5-tej, w pokoju nr. 64, przy ulicy Czerwonego Krzyża 20.

CASINO Nowy Świat 50. Pocz. seans. 6, 8 i 10

Bilety ulgowe, passe-partouts bezwzględnie nieważne.

STUDENTKA z QUARTIER LATIN

W rolach głównych: **IWAN PETROWICZ, CARMEN BONI i Gina Manes.**

Specjalna ilustracja śpiewno-muzyczna w wykonaniu wielkiego zespołu jazzbandowego.

Własn. „Muzafilm“, Warszawa.

PAN N. Świat 40 Pocz. o godz. 4

CAPITOL Marszałkowska 125 Pocz. o godz. 4.30.

Największy przebój kinematografji!

„Z DNIA NA DZIEŃ“

Reżyserja: **Józef Lejtes**
Scenarjusz: **Ferdynand Goetel**

W rolach głównych: **Marja Gorczyńska, Irena Gawęcka, Adam Brodzisz, Władysław Walter, Lucjan Żurowski, Jeż Kobusz, Lech Owron** oraz 10.000-ny tłum statystów.

Wł. b. Enhafilm.

„WODEWIL“ N. Świat 43. P.g. 4, 6, 8, 10¹⁰

WŁODZIMIERZ GAJDAROW

jako bezczelny, bohaterski, zmysłowy

WŁADCA SAHARY

porywa piękną europejkę

CLAIRE ROMMER

w potężnym dramacie wschodnim.

KINEMATOGRAF MIEJSKI

Hipoteczna 8. Długa 25.

Pocz. 6³⁰, Sobota i niedziela g. 5.

Wznowienie!

Panna ELZA

w świetnej interpretacji mistrzyni łez i śmiechu ELŻBIETY BERGNER.

Wł. Heros. Nadprogram.

Codziennie o 12 i o 5 pp. w soboty. niedziele i święta tylko o 12 pp. SEANSE POPULARNE.

Cena biletu 20 groszy.

Kino **WISŁA** TAMKA 34 vis a vis Cyrku

PANIKA

W rol. główn. ulub. publiczności

Harry Peel

w filmie udział przyjmują **lwy, tygrysy, lamparty i niedźwiedzie.**

CO USŁYSZYMY PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO?

DZIŚ.

11.58 — 12.05 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego. Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.15 — 14.00 Transmisja uroczystej Akademji z Filharmonji Warsz. z racji święta dnia 11 listopada. 14.00 — Komunikat meteorologiczny. 13.20 — 15.00 Przerwa. 15.00 Komunikat gospodarczy. 15.20 — 15.45 Przerwa. 15.45 Przegląd komunikacyjny. 161.5 Program dla dzieci. P. Wanda Tatarkiewicz omówi listy od dzieci. 16.45 — 17.15 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15 Lekcja języka francuskiego. Lektor Lucien Roquigny. 17.45 Koncert popołudniowy orkiestry Repr. Policji Państw. pod dyr. Al. Sielskiego. 18.45 Rozmaitości. 19.10 Skrzynka pocztowa rolnicza. Korespondencję bieżącą omówi inż. Wacław Tarkowski. Giełda rolnicza. 19.25 19.40 Muzyka z płyt gramofonowych. 19.55 — 20.00 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego. 20.00 Odczytanie programu na dzień następny. Wiadomości bieżące. 20.15 Przemówienie p. tyt.: „11 Listopada“ wygłosi gen. Stachiewicz. Koncert przeplatany recytacjami. 22.15 Komunikaty: meteorologiczny, policyjny, sportowy. 22.25 Feljeton p. t.: „Ostatnia Fala“ — wygł. red. Jan Piotrowski. 22.35 Komunikaty Polskiej Agencji Telegraficznej (P. A. T.). 23.00 — 24.00 Muzyka taneczna z „Oazy“. Orkiestra pod dyr. p. Romano.

CYRK Dziś 8 m. 15

Powtórzenie wspaniałego widowiska programu **jubileuszowego.** Atrakcje **kontynentalne** tylko przez miesiąc listopad, by uświetnić 10-tą rocznicę Cyrku.

Co wyświetlają kina?

Apollo: „Zakazane godziny“ z Ramonem Novarro i Rene Adoree.

Astra: „Kapitan gwardji królewskiej“.

Casino: „Studentka z Quartier Latin“ z Iwanem Petrowiczem i C. Boni.

Capitol: „Z dnia na dzień“ — Goetla z Gawęcką i Brodziszem.

Colosseum: KINO POD BOJKOTEM.

Filharmonja: „Dama w szkarłacie“.

Miejski: „Panna Elza“ z Elżbietą Bergner.

Kometa: „Awantury w haremie“.

Nowości: „Kochanka Rozwolskiego“ z Brygidą Helm.

Pan: „Z dnia na dzień“ — Goetla z Gawęcką i Brodziszem.

Palace: „Ulubienica maharadży“.

Quo Vadis: „Serce ulicznicy“ z Corinne Griffith.

Splendid: „Śpiewający błazen“ z Al Jolsonem (film dźwiękowy).

Stylowy: „Przebudzenie“ z Vilmą Banky.

Światowid: „Cohn i Kelly w haremie“.

Wodewil: „Władca Sahary“ z Gajdarowem.

Wisła: „Panika“ z Harry Peel.

Bajka: „Riff i Raff w Alpach“.

Hollywood: „Miłość bez grosza“ z Clarą Bow.

Italja: „Gołębica“ z Normą Talmadge.

Lux: „Potęga namiętności“.

Maska: „Gra o kobietę“

Mewa: „Szukam męża, mam pieniądze“.

Muza: „Ich czworo“ z Clive Brook.

Praga: „Mocny człowiek“ z Chmarą.

Riviera: „Zapomniane twarze“.

Sokół: „O świcie“ (Miss Cavel).

Tęcza: „Manolescu“ z Brygidą Helm.

Tombola: „Arena Grozy“ i „Ulubienica załogi“ z Clarą Bow.

Trianon: „Zapomnisz o mnie“.

Uciecha: „Mocny człowiek“ z Chmarą.

Znicz: „Żegnaj Mascotte!“

Teatr rew. operetk. **„CHOCHLIK“** Chłodna 49 p. 6³⁰ i 9¹⁵

„SZUKASZ MĘŻA WSTĄP NA CHWILĘ“

wesoła rewja w 2 aktach 18 obr.

Udział biorą: **N. Bolska, S. Rybaczewska, Watrasówna** (balet) **W. Zdanowicz, R. Misiewicz** i inni.

W niedzielę pocz.: 5, 7, 9.15 w.

Kino-Teatr **„KOMETA“** Chłodna 47

Na ekranie:

OSTATNI DZIEŃ

Karuzela śmierci

Na scenie: **Wielka rewja** z udz. **Niny Bielicz, Cieleckiej** duo **Mars,** duet **Kilińskich** pod art. kier. **Dobrowolskiego.**

Teatr Kino-Variete **NOWOŚCI** Bielańska 5. Pocz. o g. 6.

„KOCHANKA ROZWOLSKIEGO“

dramat intrygi i miłości

W roli głównej: **BRYGIDA HELM**

Na scenie rewja. Udział biorą: **Betcherowa, Janecki i Kamińska.**

Kino-Teatr **„ASTRA“** DZIKA 51.

Na ekranie

Kapitan—Gwardji Królewskiej.

W roli głównej **Roman Novarro.**

Na scenie: Rewja pod kierownictwem EDWARDA REJA oraz innych: 1) Stańska, 2) Delanka, 3) Drwęski, 4) balet Lewandowskich, 5) Orda.

Anons: W sobotę 9 i 10 listopada r. b. odbędzie się przedstawienie dla dzieci p. t. „NASI MILUSINSCY“ pod kierownictwem Edwarda Reja.

Początek o godz. 12-ej.

Dojazd tramwajami 1, 8, 2a 2.

Weneryczne syfilis, tryper, niemoc płciowa, gabinet elektroleczniczy światło.

Dr. Z. FAJNCYN

Leszno 36. Przyjm. 9 r.—9 w. **Ceny lecznicowe**

Przestworza

to idealna droga dla przewozu towarów,

Dzięki transportowi powietrznemu, który daje możność kupcowi sprowadzenia każdego towaru w ciągu kilku godzin, nie potrzeba utrzymywać nadmiernych zapasów w sklepach i unieruchamiać gotówki. Dzięki szybkiej dostawie, kupiec może się obejść małemi zapasami, a jednocześnie mieć duży i szybki obrót.

Informujcie się w biurach „LOTU“ i oddziałach firmy ekspedycyjnej S. A. Hartwig.

Samoloty kursują codziennie lub dwa razy dziennie:

Warszawa — Poznań — Kraków — Katowice — Lwów — Bydgoszcz — Gdańsk — Wiedeń.

TEATR I MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

Wielki
o 8 w. „Hrabina“

Narodowy
o 8 w. „Kres wędrówki“

Nowy
o 8 w. „Adwokat i róże“

Letni
o 8 w. „Wywczasy donżuana“

Teatr Ateneum (ul. Czerwonego Krzyża 20). Dziś ostatni raz „Hinkemann“.

We wtorek 12 b. m. premjera trzyaktowej komedji Dymowa p. t.: „Bronx-Express“. Udział biorą Bogdańska, Mysłakowska, Sokolska, Tatarkiewiczówna, Czacharska, oraz pp. Bogusławski, Żeleński, Nawrocki, Rozmarynowski, Poreda, Tomaszewski. Reżyseruje Krasnowiecki.

Teatr Wielki. Dziś „Hrabina“ Moniuszki.

Teatr Narodowy. Dziś „Kres Wędrówki“.

Teatr Letni. Dziś „Proces Mary Dugan“.

Teatr Polski. Dziś „Pan Topaz“.

Teatr Mały. Dziś „Olimpja“.

Operetka L. Messal, Marszałkowska 114. Dziś i codziennie „Złociste marzenia“.

Teatr „Morskie Oko“. Codziennie nowowystawiona wielka rewja inauguracyjna p. t.: „Cała Warszawa“.

Qui Pro Quo. Dziś powtórzenie premjery p. t. „Coś wisi“.

Teatr „Elizeum“. „Mirla Efros“.

Teatr Mignon. Rewja w 15-tu obrazach p. t.: „Mandaryn i Mandarynki“.

Teatr „Chochlik“, Chłodna nr. 47. Dziś i codziennie nowowystawiona rewja p. t.: „Szukasz męża, wstąp na chwilę“.

Ze Stow. Miłośników dawnej muzyki. Najbliższa audycja odbędzie się w poniedziałek, dn. 11 listopada r. b., o godz. 8 wiecz. w sali Konserwatorjum.

Czytajcie „POBUDKĘ“

BEZPŁATNIE!

(Czytelnikom „Robotnika“)

Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz analizę charakteru, określenie zdolności i przeznaczenia—darmo. Poznasz kim jesteś, kim być możesz.

Warszawa, Psychografolog Szyller Szkolnik, Nowowiejska 32. Niniejsze ogłoszenie i 75 gr. znaczkami pocztowemi na przesyłkę załączyć. Przyjęcia osobiste płatne godz. 11—7 wiecz.

KTÓRA Z PAŃ chce się zaopatrzyć tanio w elegancką torebkę niech się pofatyguje do pracowni galanterji skórzanej M. Sendyk — Podwale 44, sklep frontowy. t. 420-86 **Torebki wieczorowe, teki, portfele** tanio. Duży wybór. Dojazd tramwajami 0, 1, 3, 4, 22, 6. Prosimy się przekonać.

LECZNICA GRANICZNA 14 **Wszystkie specjalności. Wizyta 4 złote.**

Angielskiego początkującym. Godzina 2 zł. Dzwonić 186—19 prosić p. Goldberga.

Ogłoszenia drobne

Patefony, Parlofony, instrumenty muzyczne, w wielkim wyborze oraz płyty najnowszych nagrań na dogodnych warunkach po cenach najniższych poleca Felgenbaum, Bielańska 1.

SŁUŻĄCE TANIE na stałe, na posługi, do prania, do robót wiejskich dostarcza bezinteresownie Towarzystwo „Ratujmy niemowlęta“. Są to matki opuszczone. Nowy Świat 8/10 mieszk. 26; codziennie od 11-ej do 2-ej.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr. **CENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30. drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenie tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10 szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor naczelny MIECZYSŁAW NIEDZIAŁKOWSKI. Redaktor odpowiedzialny MARJAN MURAWSKI. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w druk. „Robotnika“, Warecka 7.